

Janusz Lekan

"Ephemerides Mariologicae", 48,
1998, nr 3 : [recenzja]

Salvatoris Mater 1/1, 399-406

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Janusz Lekan

Ephemerides Mariologicae

48(1998) nr 3

Otrzymaliśmy kolejny numer¹ hiszpańskiego kwartalnika mariologicznego *Ephemerides Mariologicae*, wydawanego przez klaretynów w Madrycie. Periodyk, którego redaktorem naczelnym jest José Cristo Rey García Paredes², ukazuje się od 48 lat. Jak czytamy w programie redakcyjnym tego czasopisma, zamiarem jego jest ukazywanie figury biblijnej Najświętszej Maryi Panny przy wykorzystaniu najnowszych osiągnięć hermeneutyki biblijnej. Dokonuje się tu także pogłębionej analizy tekstów Ojców Kościoła i dokumentów Magisterium, ukazując je w ich kontekście biblijno-teologicznym i kulturowym. Jednym zdaniem czasopismo to stawia sobie za zadanie kontemplowanie i studiowanie osoby Maryi w szerokim polu interrelacji, które ją określają: we wzajemnej relacji z Jezusem, ze świętym Józefem, kobietami z Biblii, w „communio sanctorum”, w relacji z narodami i kulturami oraz w doświadczeniu mistycznym.

Najnowszy numer zatytułowany jest *Dziewica Maryja, Duch Święty i Kościół*. Otwiera go szerokie studium Johanna G. Rotena³ przedstawiające aktualny stan badań nad prawdą o dziewictwie Maryi. Autor analizuje w nim wszystko to, co w przeciągu ostatnich 12 lat (1985-1997) zostało napisane na ten temat. W zakres jego badań weszło około 250 artykułów, które zajmują się tą kwestią. Roten bada dany temat progresywnie i analizuje go w wielu jego różnorodnych aspektach. Najpierw zajmuje się ujęciem tej kwestii w nauczaniu Magisterium Kościoła i w liturgii. Następnie analizuje aspekty filozoficzne: dziewictwo jako „theologoumenon”, jako symbol. Zostaje tu podjęta kwestia historyczności tego misterium i wiarygodności jako takiego.

Potem przechodzi do studium aspektów teologicznych tej kwestii. Zauważa, że lektury teologicznej nie można oddzielać od egzegezy tego misterium (zwłaszcza egzegezy historyczno-krytycznej).

¹ Jest to druga część wolumenu 48 (lipiec/wrzesień 1998) zawierająca strony od 152 do 322.

² Autor m.in. mariologii (*Mariología*, BAC, Madrid 1995, ss. 418), wydanej w serii podręczników z teologii *Sapientia fidei*.

³ Johann G. ROTEN, *L'état actuel de la question sur la virginité de Marie* (Aktualny stan tematu Dziewictwa Maryi), 163-219.

Za F. Courthem i innymi autorami proponuje Roten lekturę „odgórną” i „oddolną” prawdy o dziewictwie Maryi. Najpierw dziewicze poczęcie odczytywane jest jako *Glaubenszeichen*, czyli znak wiary, którego nie można wykazać historycznie, a który winien być przeanalizowany na podstawie „historycznych śladów”, jakie się zachowały. Następnym etapem teologicznej lektury tego misterium to nasze otwarcie się na *geistgewirktes Bekenntnis*, czyli wyznanie wiary inspirowane Duchem Świętym, gdyż to Duch Święty jest tym, który zapewnia więź pomiędzy poznaniem odgórnym a poznaniem oddolnym. Ta propozycja sprowadza całą debatę teologiczną ku jej centrum: kto bowiem poddaje w wątpliwość prawdę o dziewiczym poczęciu, neguje samą wiarę. Autor zauważa także, że obok mocnej tendencji wśród teologów podkreślających przede wszystkim walor chrystologiczny dziewiczego poczęcia i narodzenia Jezusa przez Maryję, nie wolno zapomnieć, iż ta tajemnica jest także spotkaniem międzyosobowym, centralnym dla osoby Maryi. Żaden jednak z tych aspektów nie jest przeszkodą, aby pogłębiać poznanie relacji pomiędzy Duchem Świętym a Dziewicą Maryją, a szczególnie dzieło Ducha Świętego w Maryi w momencie zwiastowania.

Ta wieloaspektowość spojrzenia na scenę zwiastowania ukazuje bogactwo tego misterium. Można te ujęcia podzielić na dwie grupy. Pierwsza, chrystologiczna, ukazuje zbawczy zamiar i wolną wolę Boga w Trójcy Świętej Jedynego, absolutną transcendencję Słowa - Odkupiciela, wcielenie jako znak darmowej miłości Boga, a Chrystusa jako nowego człowieka uformowanego z „dziewiczej ziemi” Dziewicy z Nazaretu. Druga grupa dotyczy Maryi: Oblubienicy, Matki i Dziewicy w tajemnicy przymierza. Dziewica Maryja winna być kontemplowana w świetle tajemnicy zwiastowania, wydarzenia realnego i pełnego symboliki, które kładzie fundament pod jej dziewictwo całkowite i wieczne (obejmujące serce i ciało) i czyni Ją archetypem życia chrześcijańskiego (wolność wewnętrzna, dar z samej siebie, sens eschatologiczny życia). Jeśli chodzi zaś o symbolikę tej sceny, to współcześni teologowie zwracają uwagę na trzy aspekty: relację pomiędzy dziewictwem Maryi a nowym stworzeniem; symbolikę eklezjalną wiecznego dziewictwa Maryi; uwypuklenie znaczenia osoby św. Józefa.

Następnie Roten przechodzi do analizy konkretnych aspektów dziewictwa Najświętszej Maryi Panny. Najpierw zajmuje się dziewictwem *in partu*. Zauważa, że większość mariologów nie zajmuje się tylko aspektem fizycznym, lecz przede wszystkim traktuje dziewic-

two przed narodzeniem Jezusa jako część integralną dziewiczego poczęcia. Sama biologizacja tego misterium stałaby się „teologiczną pornografią”. Dziewictwo *in partu* przynależy do *depositum fidei* i winno być rozpatrywane w całościowej perspektywie Bożego macierzyństwa. Nie brak jednak i takich ujęć tej prawdy, zwłaszcza w aspekcie fizycznego zrodzenia, które nie zawsze są zgodne z nauczaniem Kościoła. Następnie autor kilka zdań poświęca kwestii wieczności dziewictwa Maryi. Większość tekstów współczesnych teologów podejmuje aspekt znaczeniowy prawdy o Maryi „zawsze Dziewicy”.

Kolejna część badań Rotena poświęcona jest prawdzie o dziewictwie Maryi w ujęciu współczesnej egzegezy. Również i w tym temacie uwidacznia się cecha charakterystyczna dzisiejszej egzegezy: jej wieloaspektowość, wrażliwość na niuanse. Mocne nastawienie na historyczność i uprzywilejowanie metody historyczno-krytycznej sprawia, że panuje pluralizm egzegetyczny. Jednym z symptomów rozwoju jest pojawienie się interpretacji humanistycznej Th. W. Jenningsa. Wszystkie jednak wymienione metody nie poddają w wątpliwość ani nie negują dziewiczego poczęcia i dziewiczego zrodzenia Jezusa przez Maryję. Mają one bardziej narracyjny charakter. Tą metodą narracyjną, której zadaniem jest spójny opis wydarzeń, bez ich roztrząsania, posługują się współczesne monografie poświęcone Maryi. Metoda ta nie wydaje się jednak być podstawowa w badaniu tematu wiecznego dziewictwa Maryi. Może mieć jednak wartość uzupełniającą o charakterze pastoralnym. Następnie autor wspomina także o nowych sposobach, niekiedy dziwnych, tłumaczenia wcielenia Jezusa Chrystusa. Mają one charakter egzegezy pragmatycznej i empirycznej.

Wśród szczegółowych tematów współczesnej egzegezy zajmującej się prawdą o dziewictwie Maryi, najczęściej obecne w pracach teologów w latach 1985-1997 są następujące: bracia i siostry Jezusa; egzegeza tekstu J 1, 13-14 i ślub dziewictwa. W pierwszej kwestii przytacza najbardziej znaczące prace ostatnich lat, skupiając się na konkluzjach do jakich doszli ich autorzy. W drugiej chodzi o odczytanie wersu Ewangelii Janowej w liczbie pojedynczej lub mnogiej (nie brak zwolenników obu możliwości). Trzecia zaś kwestia traktuje o relacji zachodzącej pomiędzy Maryją - Uczennicą a Jej ślubem dziewictwa. Akcent kładziony na pierwszy wymiar nie tylko nie eliminuje realności dziewictwa, lecz bardziej jeszcze pozwala je pogłębić w aspekcie wiary Maryi.

Następnie Roten przechodzi do omówienia innych perspektyw

tego zagadnienia teologicznego, jakim jest dziewictwo Maryi. Rozpoczyna od perspektywy chrystologicznej. Stara się znaleźć odpowiedź na pytanie, jakie miejsce zajmuje temat maryjny w najnowszych badaniach teologicznych odnośnie do osoby i dzieła Chrystusa. Odpowiedź zależy będzie od sposobu uprawiania chrystologii. Obok pozycji podkreślających ścisłą korelację pomiędzy wcieleniem Syna Bożego a dziewictwem Maryi, nie brak i takich, które w ogóle nie ujmują tego tematu przy ukazywaniu osoby i dzieła Jezusa Chrystusa. Autor zauważa, że przed współczesną chrystologią stoi niezwykle ważne zadanie pomocy dzisiejszemu człowiekowi w pogłębieniu wiary we Wcielenie. Dziewictwo Maryi, we wszystkich swoich aspektach, jest znaczącym czynnikiem do umocnienia i powiększenia nadziei i ufności pokładanej w tym życiu w Jezusie Chrystusie, Zbawicielu człowieka. Ma ono bowiem wymiar ponadhistoryczny.

Drugą perspektywą spojrzenia na prawdę o dziewictwie Maryi jest aspekt ekumeniczny. Ekumenizm jest dziś polem szerokiego dialogu, stąd też autor przedstawia jedynie wybrane i najważniejsze jego elementy.

Inny wymiar spojrzenia na misterium dziewictwa Maryi to aspekt feministyczny. Autor zauważa, iż feminizm może mieć dwójakie oblicze: może oscylować pomiędzy pozytywnym patrzeniem, charakterystycznym dla feminizmu jako pewnej autonomii, oraz patrzeniem o charakterze oskarżającym, właściwym dla anty-feminizmu. Znajduje to odbicie w recepcji tej prawdy maryjnej lub jej całkowitemu ośmieszeniu i odrzuceniu.

Kolejna perspektywa spojrzenia na tajemnicę dziewictwa Najświętszej Maryi Panny obejmuje szeroko rozumiany obszar wzajemnych relacji pomiędzy teologią i kulturą. Chodzi zwłaszcza o spojrzenie na teologię jako fakt kulturotwórczy, zwłaszcza w odniesieniu do narodów, w których chrześcijaństwo przeżywa swoją młodość. Ten aspekt został przeanalizowany w odniesieniu do prawdy o dziewictwie Maryi. W wymiarze kultury zachodniej trzy czynniki mają wpływ na ukazanie tej prawdy maryjnej: bliskość kultury nie jest ani polemiczna ani apologetyczna (stosuje metodę opisową); jest ona naznaczona językiem i widzeniem świata środków społecznego przekazu (co widać w sposobie mówienia o dziewictwie); wreszcie, pojawiają się pewne tendencje zmierzające do ponownego zmitologizowania tej prawdy wiary. Jeśli chodzi o inne kultury pozaeuropejskie, to zaznacza się niedostateczna właściwa inkulturacja prawdy o dziewictwie Maryi, a uwidacznia się inkulturacja feministyczna

(niewłaściwie pojęta).

Ostatnia perspektywa to spojrzenie na to misterium wiary w aspekcie kerygmatycznym, z uwzględnieniem wymiaru pedagogicznego i katechetycznego.

Autor kończy swój przegląd refleksji teologicznej ostatnich dwunastu lat na temat prawdy o dziewictwie Maryi próbą przedstawienia propozycji o charakterze pastoralnym, jakie nasuwa lektura tych prac. Zastanawia się, jak mówić i na jakie aspekty zwracać szczególną uwagę w przepowiadaniu skierowanym do współczesnego człowieka. W sumie opracowanie Rotena jest dobrym wykładem nie tylko o charakterze mariologicznym, ale w ogóle o wymiarze teologicznym.

W kolejnym artykule najnowszego numeru kwartalnika *Ephemerides Mariologicae* wkraczamy na teren pneumatologii. Jego autor Severino Blanco Pacheco⁴, usiłuje dać odpowiedź na pytanie, czy jest zgodne z tekstami biblijnymi nasze popularne widzenie Maryi przyjmującej Ducha Świętego w pośrodku apostołów. Poszukując odpowiedzi, przybliży najpierw znaczenie grupy „Maryja i bracia Jezusa” w scenie zesłania Ducha Świętego, ukazanej w Dziejach Apostolskich (Dz 1, 14). Zauważa, że grupa ta zarówno w Ewangelii, jak w Dziejach Apostolskich, ukazywana jest zawsze w bardzo pozytywnym świetle. Charakteryzuje się ona pragnieniem poznania i realizacji woli Bożej. Powstaje pytanie, czy tekst Dz 1, 14, mówiący o zstąpieniu Ducha Świętego, odnosi się w swoich skutkach także do Maryi i braci Jezusa. Autor, po interesującym ukazaniu egzegetycznego *status quaestionis*, dochodzi do wniosku, że *św. Łukasza nie interesował problem, jaki my tu stawiamy odnośnie do Maryi i pierwszej chrześcijańskiej pięćdziesiątnicy [...]. Troska autora obejmuje Apostołów i zadanie, które mają rozpocząć*. Blanco zauważa, że tekst Dz 1,14 jest ostatnim bezpośrednim wspomnieniem Maryi w pismach Łukasowych. Nie jest jednak ostatnim, jeśli chodzi o braci Jezusa. Fakt wspólnego ich przebywania z apostołami w Jerozolimie świadczy o tym, iż posiadają oni wspólne doświadczenie, które stanie się początkiem przyszłej życiowej misji braci Jezusa. Nie dotyczy to jednak Maryi. Być może została tu Ona wspomniana tylko dlatego, że *św. Łukasz posłużył się formułą już istniejącą w pierwotnym Kościele*. Podsumowując swoją refleksję, autor

⁴ S. BLANCO PACHECO, *Maria y el Espíritu Santo en los Hechos de los Apóstoles* (Maryja i Duch Święty w Dziejach Apostolskich), 223-230.

stwierdza, że gdyby tak było - a prawdopodobieństwo tego jest wielkie - to tekst Dz 1, 14 powinien być odczytywany w wymiarze eklezjologicznym, a nie w perspektywie bezpośrednio maryjnej.

Relacji Maryja - Duch Święty poświęcony jest również kolejny artykuł⁵. Młoda teolog, Lourdes Grosso ujmuje tę kwestię z perspektywy teologiczno-antropologicznej. Dla autorki Maryja jest *świętą ziemią, na której ma miejsce teofania miłości, czyli wcielenie Syna Bożego*. W artykule swym zarysowuje fundamenty teologii serca, którego Maryja jest w ścisłym tego słowa znaczeniu wzorem. Najświętsza Dziewica jest osobą, która odsyła nas jednocześnie ku transcendencji - ku Synowi i ku immanencji - do swojego serca, do swojego wnętrza. Autorka zatrzymuje się nad tym drugim aspektem: serce człowieka zapalone miłością Bożą i konieczność jego oczyszczenia. Ponieważ człowiek jest *capax Dei*, Bóg zaprasza człowieka, aby ten kochał Go całym sercem. A człowiek jest zdolny do miłowania Boga, gdyż został stworzony na obraz i podobieństwo Trójcy Świętej. Z tej racji posiada też jedno wielkie powołanie: zaproszenie do wejścia w komunię z tajemnicą Boga. Odpowiedzią na to powołanie jest całkowite poświęcenie Bogu własnego serca. Historia zna przykłady mężczyzn i kobiet, którzy dzięki dynamizmowi tego powołania przekształcili własne życie we wspaniałą historię miłości. Aby dojść do tego, trzeba przejść przez pokusę, próbę, która przepaja tę historię dynamizmem i dramatyzmem. Pozwolić, aby łaska Boża przepełniła głębię serca, oznacza poddanie się jej działaniu oczyszczającemu. Są to niezbędne warunki przygotowania się na pełnię życia mistycznego. Maryja, Matka i Mistrzyni życia duchowego, jest dla nas stałym zaproszeniem do wejścia na drogi doświadczenia mistycznego ku spełnieniu się w nas pełni Miłości.

W takim właśnie wymiarze studium Grosso pragnie ukazać działanie Ducha Świętego w człowieku, skupiając się na dwóch podstawowych ideach. Jedna z nich to realność faktu, że możemy pozwolić, by działała w nas miłość Boża i byśmy kochali Go całym sercem. Druga zaś dotyczy procesu wewnętrznego oczyszczenia, które niesie ze sobą ten sposób miłowania. Pierwszy aspekt ukazany został na podstawie faktów objawienia, a zwłaszcza przykazania miłości. Drugi, przedstawiony za pomocą teologii opisowej na przykładzie doświadczenia mistycznego jednej z osób nam współczesnych - Raissy

⁵ L. GROSSO, *La tierra donde acontece la teofanía del Amor: hacia una teología fundamental del Corazón de María* (Ziemia, gdzie ma miejsce teofania miłości: ku fundamentalnej teologii Serca Maryi), 231-260.

Maritain (1883-1960). Na podstawie doświadczenia tej kobiety lepiej możemy zrozumieć doświadczenie mistyczne Serca Najświętszej Maryi Panny. W sposób szczególny autorka zwraca uwagę na jeden aspekt tego doświadczenia: na męczeństwo serca.

Następne artykuły przenoszą nas na teren eklezjologii. Trzech autorów mówi o Maryi w kontekście Kościoła. Pierwszy z nich - Bruno Secondín⁶ przedmiotem swojego studium czyni rolę Maryi na drodze ku dojrzałości eklezjalnej i duchowej w perspektywie nowej ewangelizacji w zastosowaniu katechetycznym. Najpierw omawia szczegółowo pojęcie „nowej ewangelizacji”. W ramach tej ewangelizacji wielkie znaczenie posiadają drogi katechezy, która nie może być tylko przekazem pojęć, lecz przede wszystkim procesem zagłębiania się w wierze. Autor wyjaśnia także, co rozumie przez dojrzałość eklezjalną: opiera to na pojęciu „Kościoła *in fieri*” lub osoby „Maryi *in fieri*”. Dla Secondína dojrzałość nie jest czymś statycznie posiadanym, lecz jest nieustannym przeżywaniem pewnego projektu. Dojrzałość eklezjalną właściwie zrozumiemy, jeśli spojrzymy na nią z perspektywy Maryi, która według Vaticanum II (autor analizuje LG 65), jest typem Kościoła. Dojrzały Kościół to ten, który karmi się i umacnia sakramentami i jest kierowany instytucjonalnie i nieprzewidywalnie przez Ducha Świętego. To właśnie w Maryi Duch Święty staje się nieprzewidywalny, jest całkowitą niespodzianką. Jako model dojrzałości eklezjalnej Secondín proponuje paradygmat Córy Syjonu i Siostry. Dla autora jest to jedna z dróg ku przyśrodkości, po których prowadzi nas Duch Święty.

Drugi autor - Eusebio Angel Moreno Sancho⁷ jako punkt wyjścia dla swojej refleksji przyjął kult, oddawany Maryi w pustelni „Virgen de los Santos”, położonej niedaleko Buenafuente del Sistol, w hiszpańskiej prowincji Guadalupe. W tej perspektywie stawia pytanie o rolę i znaczenie Maryi w erze postmodernizmu. Zauważa, że Maryja przemawia mocno do uczuć, do serca człowieka przenikniętego duchem postmodernizmu. W tej właśnie perspektywie poddaje analizie znaczenie przejawów życia religijnego związanych z osobą Maryi. Dla naszego autora mamy tu do czynienia z rozkwitem bytu ludzkiego. Maryja staje się powodem wyjścia z domu, ob-

⁶ Bruno SECONDÍN, *Maria e la nostra maturità ecclesiale. Percorsi catechetici per una nuova evangelizzazione* (Maryja a nasza dojrzałość eklezjalna. Drogi katechezy w nowej ewangelizacji), 263-277.

⁷ E. A. MORENO SANCHO, *Signos de gracia en las Romerías marianas* (Znaki łaski w pielgrzymkach maryjnych), 279-294.

cowania z naturą, ukazania innym tego, co święte (a co człowiek nosi w swoim wnętrzu), współuczestnictwa w tym samym doświadczeniu, świętowania, odczuwania dobra pochodzącego od innych, okazania innym gościnności. Jak podkreśla Moreno, Maryja jest miejscem, przestrzenią zbawienia, czego potwierdzeniem jest tyle przejawów pobożności ludowej.

Trzeci autor, który podejmuje temat eklezjologiczny, to Jaime Colomina Torner⁸. Czyni to na bazie wielu bogatych tekstów wybranych z liturgii hiszpańskiej (mozarabskiej). Kluczem, który posłużył autorowi przy dokonywaniu wyboru i analizy tych tekstów jest relacja pomiędzy Maryją, Kościołem i sakramentami w perspektywie naszego zbawienia. W liturgii tej Chrystus ukazywany jest jako jedyny Kapłan pomiędzy Bogiem i ludźmi oraz jedyna Ofiara, której odkupienie spływa na nas obficie. Owocem tego odkupienia jest Kościół-Oblubienica Chrystusa, której wzorem i figurą jest Maryja. Rodzi bowiem swe dzieci przez wiarę i wodę chrztu; jest święta przez swoją jedność z Chrystusem i uświęcanie swych dzieci przez sakramenty; jest katolicka, bo ożywiana i inspirowana przez Ducha Świętego. Autor pokazuje w swoim studium jak mocno bogactwo teologii patrystycznej zostało utrwalone w liturgii hiszpańskiej. Stanowi to doskonały kontekst, aby lepiej zrozumieć miejsce Maryi w dynamizmie sakramentalnym Kościoła.

Najnowszy interesujący ze wszech miar numer hiszpańskiego kwartalnika mariologicznego *Ephemerides Mariologicae* kończy krótka refleksja Antonio Garca Paredes⁹ o miejscu i roli Maryi w Europie końca XX w. oraz sprawozdanie pióra Thomasa A. Thompson¹⁰ z corocznego zjazdu Stowarzyszenia Mariologów Amerykańskich. Tegoroczne 48. już spotkanie miało miejsce w maju 1998 r. w Waukesha (Wisconsin, USA) i było poświęcone obecności Najświętszej Maryi Dziewicy w sztuce. W ten sposób na łamach tego periodyku mariologicznego znajdujemy nie tylko mariologię hiszpańską, ale również tematy o wymiarze powszechnym, pozwalającym ubogacić własną refleksję w tej dziedzinie.

⁸ Jaime COLOMINA TORNER, *María, Iglesia y Sacramentos* (Maryja, Kościół i Sakramenty), 295-312.

⁹ Antonio GARCÍA PAREDES, *María en Europa* (Maryja w Europie), 315-316.

¹⁰ Thomas A. THOMPSON, *The Virgin Mary in Art*, (Dziewica Maryja w sztuce), 319-322.